

Bielawski Józef.

- ✓ 1. Na powrót Jo. ks. Cratoryskiej gener. z. podols. 1791 r.
- Biel. ✓ 2. Dzień siedemnasty stycznia 1792.
- Biel. ✓ 3. Satyra przeciw pastwiłom . - b. r.
4. Wiersz na dzień wielkich imienia J. Kr. Mei . b. r.
- Biel. ✓ 5. Wiersz . - "Bierz Trembecki swe pióro".....
1. Tremb. ✓ (6.) Do rzeźniarza poety Bielawskiego (oraz:) Biel. do Anonima  
2. Bielawski  
anon. (7.) Wiersz do wielkiego poety podkownika Bielawskiego



17.

*Bielawski*

**D Z I E Ń**  
**SIEDEMNASTY STYCZNIA**  
**1 7 9 2.**

*Manibus datæ lilia plenis.*

Virgilius.



XVIII. 2. 250.

---

Mam Ci za co dziękować, o Rządco Natury!  
Żeś palcem wszechmocności wzniosł Polskę do góry.  
Żeś iey drogę Mieszkańcom do chwały pokazał,  
Kiedyś z Xięgi nierządu imię ich wymazał.  
Opieka! której żaden język, wielki BOŻE!  
Ni moc pióra ludzkiego ocenić nie może!  
Ciesz się teraz Polaku z twego przeznaczenia,  
Które uwielbiać będą przyszłe pokolenia.  
Ciesz się z tak szczęśliwego losu dla twych Dzieci,  
Co na nie z taką wylał radością DZIEN TRZECI.  
Ciesz się KROLU z Narodem, radujcie się STANY,  
Że na odgłos Praw Waszych zadrżały Tyrany,  
Którzy na nie dotychczas z pogardą patrzali.  
I prócz swey woli, Prawa inszego nie znali;  
Niech i oni uczują moc dobrego Rządu,  
I pierwszy raz swe karki gną u Jego Sądu.  
Któżby Was nie uwielbiał o wielcy Mężowie! (\*)  
Co Laur Obywatelstwa wzrosł na Waszey głowie;  
Godni za to Ostarzy w Kościele nadgrody,  
Żeście z Starostw do Skarbu zgarneli dochody,  
Żeście Dobra Ziemiańskie, w tak gwałtowney chwili,  
Od Podatków przedają onych zasłonili.  
Które tylko kieszenie Panów bogaciły,  
A Żołnierz, co pod bronią stargał z wiekiem siły,

Nie

---

(\*) Marszałkowie Obojga Narodów i Posłowie dobrze myślący, którym wdzięczna potomność Ostarze stawiać będzie.



Nie dosięgnął Starostwa, ani Królewszczyzny,  
Chociaż w pochwach śmierć nosił, a na ciele blizny.  
O Największy z Narodów! kiedyś w jednym roku,  
Zgniotł Tyranów i sobie poprawił wyroku.  
Mógłże AUGUST uczynić więcej dla Narodu,  
Jak wymazać Starostwa i Jmie ich z Grodu.  
Zrzec się dla swej Ojczyzny, tak pięknego Prawa,  
Jest krok, który uwieńcza Dzieło STANISŁAWA.  
Jest czyn, który podawać będą sobie wieki,  
Póki z swego koryta nie wypłyną rzeki.  
Nie przyznaszże Polaku, że AUGUSTA cnoty,  
Zaszczepiły dla Ciebie z Dniem Trzecim wiek złoty.  
Rozciągnęły Twój Rozum, Twę wielkość, Twe siły,  
Byłeś kiedy szczęśliwszy i Niebu tak miły?  
Kwiecień z smutnych rozwalin podniósł Twoje Miasta,  
Niewidziszże jak z Rządem chwala Twoja wzrasta?  
Wszystkich Dworów Posłowie stroją dziś Warszawę,  
A ich pióra przenoszą kroków Twoich sławę.  
Bierzcie w ręce kadzidla Miasta i Folwarki,  
Palcie je po Kościołach i schylajcie karki.  
I Wy Córki pokoju, Parnasu filary,  
Wieszaycie na skopconych Ołtarzach ofiary:  
Nieście za dary czucia, i Dzień urodzenia,  
Ogłoszcie całej Polsce przez Hymny i Pienia,  
Wydrążcie na marmurze DZIEŃ NOWEGO PRAWA,  
A na sercach zawieszcie JMIE STANISŁAWA.

*Jożef Bielański.*

3022

3017 - 3023

XVIII.2  
245-251